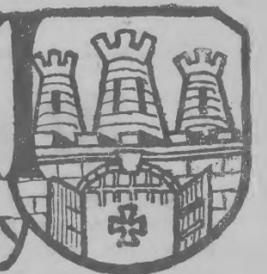




DZIENNIK PŁOCKI



ORGAN NARODOWY POLITYCZNY I GOSPODARCZY

Cena numeru „Dziennika Płockiego” 18 gr., z „Warszawianką” — 25 gr.

Nr 45

Opłata pocztowa
uliczona ryczałtem.

PŁOCK, CZWARTEK 23 LUTEGO 1928 ROKU.

Konta czekowa P. K. S.
61990.

ROK VII

PRENUMERATA MIESIĘCZNA „DZIENNIKA PŁOCKIEGO” 4 ZŁ. Z ODNOSZENIEM DO DOMU 4.50 ZŁ.; NA PROWINCJI 5 ZŁ.

prenumerata miesięczna „Dziennika Płockiego” z „Warszawianką” 5 zł.

Z odnośzeniem do domów 5.50 zł.; na prowincji 6 zł.

Odpowiedź Litwy dla Polski.

BERLIN, 23.2 (Tel. wł.) Biuro Wolfa donosi z Kowna, że „Lietuwos Aidos” podaje treść odpowiedzi litewskiej na ostatnią notę Polski.

Nota ta ma być utrzymana w tonie grzecznym, ale nie zawiera odpowiedzi na ostatnie pytanie Polski natomiast podkreśla, że min. Zaleski w swej odpowiedzi nie zajmuje się zarzutami wysuniętymi ze strony Litewskiej, jakoby Polska nie spełniła swych gwarantów przyrzeczeń do-

tyczących litewskiego szkolnictwa w okręgu wileńskim, jak również odnośnie grup emigracyjnych.

Rząd litewski w przeciwieństwie do rządu min. Zaleskiego nie stoi na stanowisku, że wysunięte przez Konferencję Genewską przyczynienie się do normalnych stosunków między obu krajami stanowił ma punkt centralny rokowań i wysuwa propozycję aby Liga Narodów w całej tej kwestii objęła pośrednictwo.

40 lecie pracy dziennikarskiej.

POZNAN, 23.2 (Tel. wł.) Z okazji 40 lecia pracy redakcyjnej redaktora Dionizego Królikowskiego Syndykat Dziennikarzy Wielkopolskich wydał bankiet na cześć jubilat. Bankiet zgromadził liczne grono poznańskich

literatów zawodowych dziennikarzy oraz przyjaciół jubilata. Wszystkie objawy uznania i sympatii wskazują, jak wielką cieszy się popularnością red. Królikowski w kołach kolegów zawodowych.

Wysłannik Waldemarasa w Berlinie.

BERLIN, 23.2 (Tel. wł.) Jak do nosi „Ber. Tag” były litewski minister finansów w pierwszym gabinecie Waldemarasa dr. Karwells przybył do Berlina, ażeby w Min. spraw Zagran. załatwić sprawę uregulowania ruchu granicznego między Litwą a Niemcami. W sprawie tej zawarty został cały szereg umów jeszcze

podczas pobytu premiera Waldemarasa w Berlinie. Dr. Karwells jest wybitnym członkiem Chrześcijańskiej Demokracji na Litwie i cieszy się zaufaniem Waldemarasa, a w przyszłości ma odegrać ważną rolę w rokowaniach finansowych i gospodarczych litewsko Niemieckich.

Król Amannulach w Niemczech.

BERLIN, 23.2 (Tel. wł.) Król Afganistanu Amannulach wraz z małżonką i towarzyszącymi mu osobami przybył onegdaj do Wald Leopold Schee na pograniczu niemiecko szwajcarskim. W imieniu rządu niemieckiego powitał króla Afgani

stanu po persku b. minister Dr. Rosen. Po uroczystości powitalnej królowa para afgańska wraz ze świtą udała się w dalszą drogę do Berlina, gdzie stanęła wczoraj przed południem.

Wynik wyborów japońskich.

TOKIO, 23.2 (tel. wł.). Dotychczasowy wynik wyborów jest następujący: liberałowie zdobyli — 65 mandatów, konserwatyści — 53, niezależni — 55, socjaldemokraci — 3.

stronictwo reformistów — 2, stronictwo kupieckie — 2, stronictwo dzierżawców — 2, stronictwo farmerów — 1.

Bezrobocie w St. Zjednoczonych.

WASZYNGTON, 23.2 (tel. wł.). Prezes stronictwa demokratycznego w Izbie Reprezentantów, Keller, zwrócił się do Prezydenta Coolidge'a z prośbą, by tenże zarządził natychmiast wszczęcie wszelkich prac, prze-

widzianych programem rządowym, a to w tym celu, żeby dać zajęcie bezrobotnym, których wedle obliczeń Kellera znajduje się obecnie w Ameryce zgorą 4 000,000.

Prowodrzy bolszewicy uciekają z Szanghaju.

HONG-KONG, dn. 23.2 (tel. wł.). Z Szanghaju donoszą, że ludność Szanghaju usposobiona jest tak wro-

go do bolszewików, iż w obawie o swe życie przywódcy i agitatorzy komunistyczni uciekają do Moskwy.

Z robotnika milionerem.

ŁÓDŹ, 23.2 (tel. wł.). Robotnik w fabryce łódzkiej Kestenberga, St. Agaciak, został przez spadkobiercę wielkiej fortuny. Oto za pośrednictwem konsulatu polskiego w New Yorku Agaciak otrzymał wiadomość, że zmarły tam jego wuj, Konstanty

Robakowski, po którym został wielki majątek w postaci zakładów przemysłowych, wartości 12,000,000 dolarów, to jest 100,000,000 złotych.

W imieniu swego robotnika fabryka Kestenberga wszczęła starania o odzyskanie tego spadku.

Przesilenie w niemieckim przemyśle metalurgicznym.

BERLIN, 23.2 (Tel. wł.) Związek przemysłowców metalurgicznych w Niemczech wydał komunikat, w którym oświadcza, że wobec nadania mocy obowiązującej orzeczeniu w konferencji metalurgicznego przemysłu Niemiec Srodkowych widział się

zmuszonym do odroczenia zarządzeń lokautowych do dnia 29 lutego 1928 roku. Jeżeli by się okazała w tym czasie potrzeba zarządzenia lokautu to byłoby to odpowiedzialną na nieustępliwość ze strony związków robotniczych.

Bank Handlowy w Warszawie

Spółka Akcyjna

ODDZIAŁ W PŁOCKU

zawładamia iż, w związku z rozwojem interesów, celem powiększenia lokalu biuro zostanie przeniesione z dniem 25 lutego b. r na ulicę Kościuszki Nr. 2. (Obecny lokal Banku Spółdzielczego).

P. Arnold Reastad w Krakowie.

KRAKOW, 23.2 (tel. wł.) Bawił tutaj przez dni parę były minister norweski, pan Arnold Reastad, który

zwiedzał zabytki miasta, a w dniu wczorajszym wyjechał do Warszawy.

Złoto z rabunków sowieckich.

NEW YORK, dn. 23.2 (tel. wł.) Przybył tutaj okręt ze złotem sowieckim wartości 5,000,000 dolarów.

Złoto to ma służyć dla ułatwienia handlu sowiecko-amerykańskiego.

Węgry niszczą przychwycony ładunek materiału wojennego.

BUDAPESZT dnia 23.2 (Tel. wł.) „Pesti Naplo” donosi z Szombathely że materiał wojenny zsekwestrowany w Saint Gottard został zniszczony w poniedziałek ubiegły dnia 20 b. m. przy udziale 30 — 40 robotników w obecności 8 rzeszoznawców, z których jeden był inżynierem pewnej wielkiej fabryki broni w Austrii oraz w asystencji sędziego stale rezydującego w Saint Gottard. Nazajutrz zo-

stał spisany protokół o dokonaniu zniszczenia tak, że licytacja będzie się mogła odbyć już w piątek. Pozostałym materiałem tak wojennym jak i prywatnym zainteresowali się żywo kupcy tamtejsi i cudzoziemscy a władza sądowa mianowała kuratora, którego sadaniem będzie uzyskał możliwie najwyższą cenę dla nieszanowanego nadawcy tego transportu, o którym wiadomo tylko, że pochodzi z Werony.

Liga Narodów a ładunek wojenny w Saint Gottard.

GENEWA, 23.2 (tel. wł.) Liga Narodów jest zaskoczona szybkim zniszczeniem skonfiskowanego tajnego transportu materiałów wojennych w Saint Gottard. Sądzą powszechnie że Węgry chciały postawić Ligę wobec pewnego faktu dokonanego uniemożliwiającego inwestycje Ligi w tej sprawie. Obecni jednak przed-

stawiciele Małej Ententy na posiedzeniu Komitetu Bezpieczeństwa, który od paru dni odbraduje w Genewie wnieśli podobno wniosek o rozciągnięcie inwestycji Ligi nie tylko na ten jeden wypadek, ale na wszystkie znane i możliwe wypadki przemysłnictwa broni od czasu zakończenia wojny światowej.

Zjazd Lotniczy Międzynarodowy w Warszawie.

WARSZAWA dn. 23.2 (tel. wł.) Dział w południe w sali posiedzeń Warszawskiej Rady Miejskiej rozpoczęła się 19 sesja Międzynarodowego Związku Komunikacji Powietrznej, na którą przybyli delegaci 15 państw i delegat Ligi Narodów min. Komunikacji inż. Paweł Romocki; prezydent st. m. Warszawy inż. Słomiński

rektor uniwersytetu ks. Szlagowski i prawie cały korpus dyplomatyczny. Obrady zajął Prezes Rady Naczelnej „Aerolotu” pan Wygardt, poczem wygłosił dłuższe przemówienie p. min. Romocki, który też wydał na cześć zebranych śniadanie. Obrady 19 Komisji trwały wczoraj przez całe południe i przeciągnęły się jeszcze przez dzień dzisiejszy.

Ku czci Prymasa Polski.

POZNAN, 23.2 (tel. wł.) Wczoraj odbyła się tutaj uroczysta Akademia ku czci J. E. Ks. Kard. Hlondy. Na akademię przybyli członkowie kapituły kat. diecezji z J. E. Ks.

Biskupem-Sufraganiem Radońskim na czele, przedstawiciele duchowieństwa profesorowie Seminarjum Duchownego, pan Wicewojewoda.

O pomnik dla poległych lotników polskich.

WARSZAWA, dn. 23.2 (tel. wł.) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj Wydział Wykonawczy Komitetu Budowy pomnika ku czci poległych lotników w osobach panów: byłego posła Dąbskiego, prezesa wydziału wykonawczego; Dąbskiego, szefa propagandy tegoż Ko-

mitetu; inżyniera Eberhardta, szefa sekcji technicznej i Lednickiego, szefa sekcji finansowej.

Delegacja ta przedstawiła Panu Prezydentowi stan prac i projekty, prosząc pana Prezydenta, jako honorowego protektora tej sprawy o należyte jej poparcie.

Niech sobie wraca do Moskwy!

WARSZAWA 23.2 (Tel. wł.) Pierwszy radca poselstwa sowieckiego w Warszawie p. Uljanow został odwo-

łany z Warszawy i w tych dniach wyjechał do Moskwy.

Szczególna ważność przyszłego Sejmu.

Sejm, który wyjdzie z wyborów w dniu 4 marca będzie szczególnie ważny nie tylko dla ukształtowania się wewnętrzno-politycznych stosunków w naszym państwie, ale także, i to przede wszystkim, dla sprawy jego przyszłego ustroju.

Ani na chwilę nie powinniśmy zapominać w okresie wyborczym, że Sejm będzie mógł zmienić konstytucję większością zaledwie trzech piątych głosów przy obecności przynajmniej połowy posłów — i to bez zgody Senatu.

Ne ulega wątpliwości, że zmiana konstytucji będzie główną osią, około której będą się obracały prace przyszłego Sejmu. Rola zaś czynników narodowych i umiarkowanych będzie w tym Sejmie trudniejsza, niż w dawnym z dwu powodów. Najpierw prawdopodobnie silniejsze będą elementy społecznie radykalne, które będą przeciwdziałały dążeniom do zreformowania naszej konstytucji według nowoczesnych wzorów za chodnio-europ. Powtórę wzmogą się mniejszości dążące do konsolidacji Państwa wrogie.

Rewizja Konstytucji iść winna w kierunku zapewnienia Polsce na przyszłość równowagi władzy prawodawczej i wykonawczej. Do takich środków można np. zaliczyć ustanowienie Trybunału Konstytucyjnego, stróża i interpretatora Konstytucji, oraz nadanie Prezydentowi Rzplitej prawa weta.

Ponadto wysuwany jest także projekt wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej nie przez Zgromadzenie Narodowe, jak dotychczas, t. j. przez połączenie Sejmu i Senatu, ale w drodze bezpośredniego wyboru przez powszechne głosowanie.

Dalej, według innej odmiany tego projektu, Rząd Rzeczypospolitej, miałby zależeć tylko od Prezydenta, który powoływałby i usuwał ministrów nie licząc się ze zdaniem Izby Przewodzącej.

Ustrój taki, zwany prezydenjalnym istnieje w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Rzecznicy tych planów zapominają, że Prezydent Stanów Zjednoczonych liczyć się musi ze zdaniem Senatu, obierano go na innych podstawach niż Kongres, czego u nas niema. Dalej Stany Zjednoczone są federacją i cały szereg spraw każdy ze Stanów rozstrzyga u siebie w domu.

Pozatem pomiędzy Polską a Stanami Zjednoczonymi jest taka różnica, jak między złotym a dolarem, naśladować więc nam słabym siłą Amerykę, to więcej niż śmieszne.

Ponadto Rząd, korzystając z danych mu przez poprzedni Sejm ustawą z dn. 2 sierpnia 1926 pełnomocnictw, rozwinął bardzo ożywioną akcję na polu wydawania rozporządzeń Prezydenta Rzplitej z mocą ustawy. Otóż — według konstytucji, rozporządzenia te stracą moc obowiązującą, jeżeli do 14-tu dni po zebraniu się Sejmu nie zostaną mu przedłożone, albo jeśli Sejm nie udzieli im swej aprobaty.

Wynika z tego, że przyszły Sejm znajdzie się odrazu w obliczu bardzo trudnych, zawitych i wielkiego wysiłku wymagających zagadnień ustawodawczych.

Pomiędzy ogłoszonymi rozporządzeniami znajdują się dwa, mające dla Państwa naszego pierwszorzędą doniosłość, a mianowicie rozporządzenie o nowym ustroju sądownictwa i rozporządzenie o nowej organizacji administracji państwowej.

Są to — dzieła kodyfikacyjne dużej miary, bo dotyczą one najważniejszych dziedzin naszego życia publicznego da którego rozwoju w kierunku pomyślnym mają one decydujące znaczenie.

Doniosłość rozporządzenia o nowej organizacji sądów powszechnych ocenimy jeśli zważymy, że na czas reorganizacji sądownictwa zawieszoną będzie w ciągu określonego czasu (3 mies. do 2 lat) zasada nieusuwalności sędziów, oraz ulegnie ograniczeniu zasada przedstawiania kandydatów przez czynniki sądowe na stanowiska sędziów apelacyjnych i okręgowych, co już teraz budzi ostre zastrzeżenia ze strony socjalistów.

Niemniej doniosłe znaczenie ma dekret o nowej organizacji administracji państwowej, który, skupia władzę w rękach wojewodów i starostów pozostawia bardzo mało pola samorządowi, w każdym razie znacznie mniej, niż w projekcie Bobrzyńskiego, Kasznicy i Smólskiego z r. 1926 a wreszcie, jako najdonioślejszą nowość, daje wojewodom uprawnienie do wydania rozporządzeń wykonaw-

czych i porządkowych, a więc stwarza możliwość daleko idącej decentralizacji Państwa w zakresie ustawodawstwa administracyjnego.

Już ten krótki przegląd prac przyszłego Sejmu daje miarę, że wywłazać się z tych odpowiedzialnych zadań będą mogli tylko posłowie, tworzący elitę intelektualną, etyczną i obywatelsko-narodową naszego społeczeństwa. Dlatego też wyborcy powinni dobrze rozważyć w sumieniu swem na kog o mają głosować.

O gospodarce Sejmiku Płockiego.

Przeoglądając preliminarz dochodów i wydatków sejmikowych na rok 1928 rozpatrzmy najprzód najgłówniejszą pozycję, mianowicie dróg bitych, która w dochodach przekracza milion złotych, a w wydatkach dziewięćset tysięcy. W wydatkach uderzają bardzo dwa szczegóły: nadmierne wielka suma na remont szos, to u nas niestety podatki drogowe większe z powiatu niż dawniej z całej płockiej gub. wystarczają zaledwie na remont powiatowych szos, nie licząc nawet że osobno państwo na remont państwowych szos płaci 163 tysiące. Jest to bardzo nienormalne i niesłuszne. Niestety potwierdza to opinję, że remont szos kosztuje nie wiele mniej niż budowa nowych szos. Musi to być wina zarządu drogowego i jest ona widoczna. Oto np. szosa Goślice — Starożreby mogłaby być tylko remontowana, bo są to górne ziemie o dość dobrym stanie, tymczasem kamieni nawieziono prawie tyle, ile na nową. A już wprost dziwnie wygląda budowa mostów. Pominąwszy już to, że potrzebne mosty (jak w Starożrebach) buduje się za długo, to buduje się zgoła zbyt, lub za kosztowne w stosunku do potrzeby. Np. na Ciółkowie i na Pochlewach wystarczyłyby w zupełności mosty z półmetrowych rur betonowych i te można było założyć w ciągu jednego dnia i należało tak zrobić, to je robiono sklepienie z objazdami po kilka miesięcy.

A już zarząd drogowy winien odpowiadać za budowę mostu w Zdziszarce — Grabina, gdyż pobudował kosztowny sklepiony most w miejscu zgoła niepotrzebnym (na górze) gdy powinien był o 100 — 200 metrów na wschód założyć większe rury cementowe, niż te, jakie są, co też niewielkim kosztem można w ciągu doby wykonać. Lub też obok istniejącego mostku położyć drugie rury.

Wogóle uważam, że szosy powiatowe u nas są przeważnie nowe i w tak dobrym stanie, że na remont i państwowych i sejmikowych szos należało by wydać razem dwieście tysięcy, zamiast proponowanych z górą pół miliona.

Czyli z funduszy drogowych należałoby siedemset tysięcy obrócić na budowę nowych szos, za które można by i należałoby w ciągu roku pobudować 50 szos w powiecie w następujący sposób:

- 1) Szosy budować węższe jednotorowe.
- 2) Plant pod szosy uzyskiwać szarwarkiem na wydział pod dozorem technicznym inżynierów, drogomistrzów i dróżników.

3) Z wyjątkiem niektórych wykonanych głównych linii należy budować szosy tylko tak, aby żwir i kamienie dostarczano na plant drogowy bezpłatnie.

4) z funduszy drogowych opłacić jedynie tłuczenie i sypanie szabru oraz mosty rurowe.

Tym systemem należałoby najpierw pobudować szosy na najważniejszych traktach około 30 kilometrów, a mianowicie: 1) kilka kilometrów Sikorz — Borzewo, 2) kilkanaście kilometrów od Niegłos — Proboszczewice w stronę Gozdowa i Sierpeca, 3) Bulkowo — Gora, 4) Worowie — Szasty, gdzie już nawieziono dużo kamieni.

To są najważniejsze międzymiastowe linje. No i oczywiście wykończenie zaczętych szos do granicy powiatu: po za Brudzeń, poza Osiek oraz Rogowo — Bulkowo i pod Ciółkówką, a wreszcie pół kilometra od Rostkowa w kierunku Baboszewa.

Resztę funduszy dopiero obrócić by należało na zapomogi na tłuczenie szabru i na usypanie na wszelkich innych drogach na które rolnicy okoliczni usypią szarwarkiem plant i dowiozą zupełnie bezpłatnie kamienie. Ta rzecz jest drogi i kierunki: Starożreby — Drobin, Bielsk — Jezewo Sierpskie no i inne choćby niecałe linje, a dojazdy do miast i do istniejących szos. Wymienię niektóre: Goślice — Leszczyn — Smolin, Trzepowo — Zalesie — Zagoty, Słupno — Borowiczki, Maszewo — Brwilno; Mała Wieś — Grodkowo lub Mała Wieś — Dzierżanowo.

Również w płockim powiecie, gdzie jest obfitość kamieni uderzają nas wysokie koszty budowy nowej szosy, więcej trzydziestu tysięcy za kilometr, gdy w kalendarzu samorządowym czytamy, że w powiecie lubartowskim i innych znajdujemy koszt budowy kilometra tylko 16 tysięcy.

Przez czas istnienia Sejmiku w Płocku wybudowano około 40 kilometrów szosy kosztem około półtora miliona, po trzydziestu kilku tysięcy złotych. Otóż gdyby te same szosy budowano systemem zapomóg, po dostarczeniu darmo kamieni, to można było pobudować za te same pieniądze potrójną ilość kilometrów szosy. Zapytujemy czy nie jest winą Wydziału Powiatowego oraz Sejmiku, że nie zwrócił uwagi na moje w tym względzie nawoływanie do takiego systemu, a jednak kongres drogowy w Warszawie złożony z pół tysiąca starostów, inżynierów i wojewodów jednomyślnie przyjął mój odpowiedni wniosek o budowanie szos tylko tam gdzie okolica bezpłatnie dowiezie kamienie i da szarwark ręczny do roboty plantu drogowego. B. Zdziszarski.

(Dok. nast.)

Wisła rusza.

Już widzę Czytelniku Twój słośliwy uśmiech: Wisła dawno ruszyła, a redaktor dopiero teraz o tem pisze. Ale powoli! Bo kto zaręczy, że Wisła jeszcze raz nie stanie? Ot bodaj aby przypatrzeć się naszym wyborom. Też to widowisko lepsze od kina!

Tymczasem jednak Wisła już ruszyła.

Ale co to było przedtem! Tłumy gromadziły się za Tumem i na moście, aby ujrzeć moment ruszenia.

Czekam i czekam, skarży się pewien obywatel, a tu nie rusza!

Weź se pan dwie tyżki rycoyny, a ręczę że zaraz pana ruszy, odpowiada mu sąsiad.

Ionny specjalista wyklada: czytalem w ksiązkach, że najlepiej lód posypać solą, to zaraz się stopi i woda poleci.

Nasypanie soli tej tam wronie na ogon, a poleci jeszcze prędzej.

Mniej dość wiadomości pytają starego rybaka, jakby to najlepiej by było, aby lody ruszyły bez szkody.

Najlepiej moi panowie to byłoby tak, aby słonko dobrze przygrzało, lód powoli stopił do dna, ot i woda bez kry popłynęłaby sobie.

Oj panie znawco, skrzeczy tego niewiasta, ale przytem umielibyście swoim mądrym językiem zatrzymać wodę w rzece, aby tych topiących się lodów nie lamala.

Uwaga całego miasta skierowana na most. Wytrzyma czy nie wytrzyma?

Widzi mi się, powiada mieszczanin, że ten most podobny jest do urzędnika państwowego, ot można mu wszystkie żebra policzyć, ugina się i trzęsie pod każdym naciskiem, więc chyba wszystko wytrzyma. Obiecują mu remont, tak jak tamtym podwyżkę. A on nie, jak tamci, trzyma się posłusznie.

O! O! Mamusi! żołnierze będą strzelali, wola zachwycony malec.

Uważaj abym ci nie strzeliła, ty raku zatracony, gromni matka, Macie go tuł ciesz się, że będą strzelali. A zapomniał, że przed paru laty od tego strzelania wszystkie szyby tu u nas na Rybakach wyleciały! Oni będą strzelać, a ty będziesz dawował zębami z simosa.

Ej, tam! Panie ładny! Nie opierać się tam o most, bo trzeszczy, dolatuje gromki głos z boku.

Przygotowania jednak były w całej pełni. Pracownicy pewnego urzędu nie spali ani w dzień ani w nocy, aby pilnować Wisły. A już ruszyła i uciekła.

Tymczasem nad Wisłę przybył przedstawiciel policji i Wisła, jak zgromadzenie przedwyborcze rozwiązała się spokojnie i popłynęła.

Zaczęły nadechodzić alarmujące wieści: Część Radziwia zalaną Agitatorzy wyborczy zalanil (Na szczęście tylko spirytusem). Szereg miasteczek zalanych. (Na szczęście tylko bibułą i tylko jednej listy).

Straty dość znaczne. Pływały drzewa, pływały domki, pływały lekko programy wyborcze (bo płytkie), pływali agitatorzy wiecowi (lekkie głowy) pływały kije bojówkarskie, gdyż wymknęły się z rąk zalanych swych właścicieli.

Ale wszystko ma swój koniec. Spłynęły lody, wody, i flota z funduszy wyborczych spłynęła w krótko i wódca, bo już na słupach ogłoszono zakaz jej sprzedaży. A ogłoszono dość wcześnie, by można było na czas zrobić zapasy.

Tylko kampanja przedwyborcza płynie dalej. A zaczyna być tak ciekawa, że rzeka ma ochotę znów stanąć, by się temu widowisku przypatrzeć.

Ona, która widziała smoka wawelskiego, która widziała rzeź Pragi, chce zobaczyć jednak obecne wybory. Widocznie, że to dla niej coś nowego, chociaż przed wojną widziała w Galicji sławne wybory galicyjskie.

Takich jednak jak obecne chyba jeszcze nie widziała. Wigo stała.

Ko.

które wnieśli skargę sądową przeciw awanturnikom, powołując się na obowiązującą ustawę przeciw rozbijaczom wieców.

Ochrona prawna przeciw rozbijaczom wieców.

Ochronę prawną wyborów, a w tem także zgromadzeń przedwyborczych, ustala dekret z dn. 8 stycznia 1919 roku (Dz. Pr. № 5 poz. 96) w którym znajduje się postanowienie:

Art. 4. Winny przeszkodzenia czynnościom zebrań przedwyborczych lub komisji wyborczych do Sejmu za pomocą gwałtu na osobie, grąby karalnej, podstępem, nadużycia władzy uszkadzania i kalu, przestępczego na zebraniu lub sztuoszego zamieszczania powietrza, jeśli ustawa nie przewiduje kary cięższej, ulegnie karze:

więzienia na czas od roku jednego do lat trzech (dom poprawy).

Jeżeli przestępstwo zostało spełnione przez kilka osób uzbrojonych, to winni ulegną karze:

więzienia na czas od lat 3-oh do lat 6-oh (dom poprawy).

Usiłowanie będzie karane. Dan w Warszawie, dn. 8 stycznia 1919 r.

Naczelnik Państwa: (—) J. Piłsudski, Prezydent Ministrów (—) Moraczewski, Minister Spraw Wewnętrznych (—) Thugutt.

Dla spokojnego przebiegu zebrań przewodniczący na wstępie powinien przeczytać niniejszy dekret zawiadamiając zebranych, że o ile kto zakłóci spokój zebrania, nazwisko jego będzie podane prezydium,

Echa Płockie.

KALENDARZYK.

LUTY
23
CZWARTEK

Dziś: Piotra Dam,
Jutro: Macieja.

Wschód słońca 6.36
Zachód słońca 17.02

Byżur nocny w aptekach.

Dziś nocny dyżur apteki Włodkowskiego
Apteka czynna od 7 wieczór do 9-jej rano.

Towarzystwo Naukowe Płockie.

Muzeum otwarte: w piątki i niedziele od 11-jej do 1-jej.

Biblioteka we wtorki, czwartki, i soboty od 4-jej do 6-jej.

STAN WODY
Wielka.

Kraków 21.2 — nie otrzymano
Zawichost 21.2 plus 245 ub 35 cm.
Warszawa 21.2 plus 388 pb 48 cm.
Płock 23.2 plus 340 pb, 12
temper wody + 0.1

Repertuar Teatru Płockiego.

Czwartek 23.2 o godz. 20 m. 15 „Mamusia”
Sobota 25.2 o godz. 16 m. 15. „Mamusia”
O godz. 20 m. 15 Premiera „W szponach”
dramat w 4-ech aktach Bernsteina.
Niedziela 26.2 o godz. 16 m. 15 „Mamusia”
O godz. 20 m. 15 „W szponach”.

Zebrańia:

Niedziela 26.2 o godz. 12 w poł. Zjazd delegatów Powiatowy h Zw. Straży Ognio-
wych Ochotniczych w Starostwie Płockim (Kolegjalna 15).
Niedziela, 26.2 o godz. 15-jej Zebranie mie-
sieczne K. Zw. Polek w Okr. Stow. Ro-
niczem Pl. (Kościuszki 8)
Niedziela 26.2 o godz. 3-jej popoł. Zebranie
Stow. Rob. - Chrześcijańskich (Misjoar-
ska. 10).

Radjo—koncerty.

Program na 23 lutego 1928 roku.

15.20. Komunikaty.
16.40. 17.05. Transmisja z Krakowa.
17.05.—17.20. Przerwa.
17.20.—17.45. Wśród książek.
17.45.—18.55. Audycja literacka.
19.05.—19.15. Komunikat rolniczy.
19.55.—20.00. Lekcja języka angielskiego.
20.00.—20.30. Odczyt o działalności rządu.
20.30. Audycja z okazji święta narodowe-
go Estonji.
22.00—22.30. Komunikaty.
22.30.—23.50. Transmisja muzyki tanecznej

Weterani walk w 1863 r. zostali prze- niesieni z Płocka do Krakowa.

Jak się dowiadujemy, wszyscy weterani walk z 1863 r. przebywający w Domu Inwalidów zostali w tych dniach przeniesieni do specjalnego dla nich zakładu w Krakowie. Zapewne staruszkom będzie tam lepiej, ale Płock stracił swych tak bardzo i przez lat tyle żytych z miastem naszym żywych świadków polskich walk o niepodległość z okresu powstania w 1863 roku. Na miejsce ich przybył ma w tych dniach 25 inwalidów b. armji Petlury ze Szczypiornej.

Minister Spraw Wewnętrznych w Płońsku.

W dniu wczorajszym Minister Spraw Wewnętrznych, gen. Sławoj-Składkowski odwiedził Płońsk, a po obiedzie wyjechał do Nowego Miasta.

Pożegnalny występ Stanisławy Ko- steckiej.

Dziś w Teatrze Płockim odbędzie się wieczór pożegnalny ulubienicy naszej publiczności, p. Stanisławy Kosteckiej. Wystąpi ona w doskonałej komedji Hirschtelda i Franka p. t. „Mamusia”. Spodziewać się należy, że wszyscy nasi bywalcy teatralni stawią się na wieczór ten w komplecie.

„Mamusia” powtórzona będzie już bez p. Kosteckiej jeszcze tylko w sobotę i niedzielę na przedstawieniach popołudniowych. W sobotę wieczorem ujrzymy nową premierę. Będzie nią dramat p. t. „W szponach”. W utworze tym, pióra Bernsteina występują w rolach głównych, p. Wołkowska i p. Wasilewki.

Dzisiejsze zebranie Z. O. K. Z.

Przypominamy, że dzisiaj o godz. 6-jej wieczorem, a w drugim ostatecznym terminie o godz. 6 m. 30 wiecz. odbędzie się zebranie Koła Płockiego Z. O. K. Z., na które wszyscy człon-

kowie i wszystkie członkinie usilnie są proszeni o możliwie najpункtualniejsze przybycie.

Mila roczystość szkolna w Boro- wiczkach.

Dnia 14 lutego r. b. w 7-mio oddziałowej szkole powszechnej w Ośnicy odbyło się pożegnanie kierowniczeki szkoły, p. Kozowej z rodzicami, uczęszczających dzieci.

Ustępująca p. Kozowa zagnała swoje stanowisko przemówieniem do licznie zgromadzonych w jednej z sal rodziców i Opieki Szkolnej, z wójtem gminy Bielino na czele, wyszczególniając obowiązki nauczyciela — Polaka na powyszym stanowisku. Zauważając o zaniedbaniu oświatowym naszych wsi p. K. podkreśliła, że celem jej było stworzenie choć małej, lecz ważnej placówki dla społeczeństwa.

W pracy, która odbywała się w ciężkich warunkach materialnych, przyświecała jej idea, że trzeba społeczeństwu ze siebie coś dać, a umiała ją w tem zawsze przyjazne stanowisko rodziców do szkoły oraz serdeczne poparcie gminy, a w szczególności wójta gminy, p. Sikory, który przychodził zawsze z pomocą i poparciem.

Dziękując rodzicom za pełne zaufanie, jakie okazywano jej przez 1. 6 na zajmowanym stanowisku, p. Kozowa zwróciła się w serdecznych słowach do obecnego nowo-przybyłego kierownika, p. Skalmowskiego, życząc mu na nowej placówce najlepszych rezultatów pracy.

Od rodziców pożegnał p. kierowniczkę p. Smyczyńską słowami uznania za jej pracę nad rozwojem tutejszej szkoły oraz za stosunek przyjaźni, jaki panował między domem a szkołą.

W zakończeniu przemówił obecny kierownik p. Skalmowski, zaznaczając pracę p. Kozowej i zapewniając, że dążeniem jego będzie, aby tutejsza szkoła rozwijała się coraz pomysłniej.

Stan zdrowotny.

W tygodniu № 6, to jest za czas od 5-go do 11-go lutego roku bieżącego włącznie, biuro powiatowe Urzędu Zdrowia zanotowało następujące wypadki zachorowań i zgonów na choroby zakaźne:

Na płonicę: w Łągiwniakach 1 zachorowanie, w Sokolnikach — 1.

Na dyfteryt w Cierszewie 1 zachorowanie, w Gniewkowie — 1 i 1 zgon.

Na gruźlicę w Płocku 2 zgony, w Worowicach—1.

Odkazano mieszań: w Sokolnikach — 1, w Gniewkowie — 1, w Worowicach — 1.

Z kina „Nowości”.

Dziś kino „Nowości” wyświetla obraz „Car Iwan Groźny”.

Obraz przedstawia krwawe rządy w Rosji w latach 1534 — 1584 tło historyczne oraz całość obrazu oddana po mistrzowsku.

Symfonia zmysłów.

Oto nowy obraz, który od dziś ujrzymy w Sfinksie. Przedstawia on nam dzieje dwu serdecznych przyjaciół, których przyjaźń została zakłócona przez kokieteryję kobiety. Ostatecznie okazuje się, że przyjaźń jest silniejsza od namiętności i zwycięża. Winowajczynię zaś karze sam los. Główne role kreują artyści tej niary jak Gre:a Garbo i John Gilbert.

Publiczność wyszogrodzka przeciwko komuniście.

Onegdaj, korzystając z dnia targowego przybył do Wyszogrodu z Płocka kandydat listy № 13 na posła z naszego okręgu, Arkuszewski i chciał zabrać głos do zgromadzonych wieśniaków i mieszczan-Tymczasem publiczność wyszogrodzka, dowiedziawszy się, kto przed nią staje, urządziła mu taką owację, że tylko z trudem udało się policjowi obronić go od porządnych ciosów. W dniu wczorajszym „kandydat na posła z 13-ki” miał odbyć podobny wiec w Bodzanowie, ale widocznie spodziewając się takiej samej owacji, nie orę st wił się wcale.

Nauczycielstwo a wybory.

Webec zbliżających się wyborów do Sejmu Towarzystwo Nauczycieli Szkół Wyższych oświadcza:

Sprawy, dotyczące ustroju politycznego i społecznego Polski, dla nas, członków Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych, jako obywateli Państwa Polskiego, muszą stać oczywiście na pierwszym miejscu. W tych wszakże kwestjach T.N.S.W. głosu nie zabiera głosu, gdyż inaczey musiałoby zejść w swego stanowiska apolitycznego.

Są jednak sprawy, które nas wszystkich członków T. N. S. W. bezwzględnie łączą, sprawy, mające wielki wpływ na przyszłość Państwa Polskiego, a mianowicie sprawy szkolnictwa w Polsce.

A właśnie Izby Ustawodawcze, które będą powołane w marcu r. b., mają rozstrzygnąć najdonioślejsze sprawy, dotyczące szkolnictwa i zawodu nauczycielskiego. A przedewszystkiem przyjdzie na stół obrad sprawa ustroju szkoły w Polsce. Oie jest to kwestja polityczna i T. N. S. W. nigdy jej za taką nie uważało. Rozstrzygnięcie jej zaś pod kątem widzenia takich, czy innych haseł

partyjnych, naszym zdaniem, może zaszkodzić oświacie i kulturze narodowej.

Dla nas, członków T. N. S. W., bez względu na nasze przekonania polityczne jedno jest pierwszej wagi: aby na ławach poselskich i senatorskich zasiadli ludzie, którzy zagadnienia szkolnictwa narodowego znają, a przy ich rozstrzygnięciu kierować się będą nie doktryną, ale troską o najwyższe dobro narodu, jakim jest jego oświata i kultura.

Ludzi takich znajdziemy niezawodnie na różnych listach wyborczych, prawicowych czy centrowych, bardziej czy mniej radykalnych, zwolenników Rządu obecnego czy jego przeciwników.

Musimy wszakże baczyć, by członkowie nasi, biorący żywy i wielostronny udział w życiu społecznym, nie popierali swym wpływem list wyborczych, na których znajdują się nazwiska naszych przeciwników ideowych, aby głosy nasze nie padły na tych, którzy wypowiedzieli się jako wrogowie haseł, sformułowanych w tezach, jednomyślnie ucowalonych w kwietniu r. z. na Walnym Zjeździe Towarzystwa w Krakowie.

Panna Puk pukała i za awantury będzie pociągnięta do odpowiedzialności.

W dniu 10 b. m. p. Ryfka Puk zaczęła pukać i awanturować się na przedstawieniu w teatrze. Nie mógł na to patrzeć obojętnie p. posterunkowy i awanturniczą p. Puk sprowadził do komisariatu, gdzie spisano z niej odpowiedni protokół, pociągając ją do odpowiedzialności.

Opilstwo.

Policja płocka spisała doniesienia za opilstwo na następujące osoby: Mieczysław Wodziański i Stanisław Słowiński, zamieszkałych w domu magistrackim za Rogatkami Warszawskimi i na Władysława Kwiatkowskiego zamieszkałego przy ulicy Stary Rynek, 12.

KOMUNIKATY.

SPRAWOZDANIE

dochodu z balu na Z. O. K. Z. w Płocku w dniu 21 stycznia 1928 r.

	zł gr
Zebrańie na balu za wejścia	1238 00
Zamiast biletów złożono na ręce Komitetu	187.00
W Redakcji	311.00
Procent z restauracji	202.54
Przychód	1938.54

	zł gr
Firma Detrych zaproszenia i koperty	78.25
Znaczkki do zaproszeń	20 00
P. Popielawski sala	90.00
Stolarz rozebranie podłogi	74.00
Sprzątanie i froterowanie	30 00
Muzyka Orkiestra duet	130.00
uczniowie teraet	140.00
Drobne	10.29
Różnód	572.54
Czysty zysk	1366 00

Wszystkim, którzy wzięli udział w zabawie oraz tym, którzy złożyli ofiary na ręce Komitetu i w Redakcji, p.p. Gospodyniom i p.p. Gospodarzom za uświetnienie swą pracą zabawy, składamy serdeczne podziękowanie.

Za Komitet
H. Będowska, J. Baliński.

OFIARY.

Na Czerwony Krzyż zamiast biletów na bal składa Wł Holyński 6 zł., adw. R. Lutyński 12 zł.

Pokwitowania.

Na wyrażoną zgodę p. E Tornerową darowania mi kary wyznaczonej przez Sąd Pokoju 1-go Okr. w Płocku składam na jej żądanie 10 złotych na Związek Inwalidów Wojennych w Płocku.

Teofil Lewandowski.

Na Czerwony Krzyż

Zamiast biletów na wieczornicę Polskiego Czerwonego Krzyża złożon zostały ofiary do Banku Spółdzielczego i do rąk Przewodniczącego P. C. K. przez następujące osoby:

W. Gorzechowscy z Myśliborzyc 12 zł., W. Gurbki 6 zł., K. Dziewanowski z Grodkowa 20 zł., Dyr. Kaczyński 6 zł., M. Kozłakowski 12 zł., R. Kuncmanowic 12 zł., Kunicki z Elka (Prusy Wschodnie) 21 zł., Ks. prałat Modzelewski 6 zł., R. Oberfeld 6 zł., K. Przedpecki 6 zł., A. Rudziński 6 zł., A. Sztremer 6 zł., A. Winawer 6 zł., W. Włoczewski 6 zł., R. Żółtowski 12 zł.

Pozatem ofiary w naturze złożyły następujące firmy: Zakład Ogrodniczy „Lillenthal”, sklepy kolonialne „Leśniewski”, „Czerwiński”, „K. Kohn”, wyroby tytułowe „Praszkiewicz”, „Grabowski”, piekarnie „Kurowski”, „Szulc”, masarnie: „Jablczyński”, „Nowak”, „Bielakowski”, składy piwa „Zjednoczenie Restauratorów”, „Watman”, „Ciechomic”.

Wszystkim WPP. ofiarodawcom Komitet Oddziału Płockiego P. C. K. składa serdeczne podziękowanie.

Komitet Oddziału Płockiego
Polskiego Czerwonego Krzyża.

POKWITOWANIE.

Nie mogąc, z powodu niezdrowia przyjąć udziału w pogrzebie ś. p. Wagnerowej, złożyła na zaniedbane dzieci z ulicy złotych polskich pięć M Gutkowska.

RUCH POCIĄGÓW.

Odchodzą z Płocka do Warszawy:

Wyjazd	Przyjazd
Godz. 4 m. 40	Godz. 10 m. —
„ 9 „ 15	„ 14 „ 32
„ 16 „ —	„ 20 „ 55

Odchodzą z Warszawy do Płocka:

jazd	Przyjazd
Godz. 7 m. 35	Godz. 13 m. 19
„ 18 „ 55	„ 23 „ 59
„ 23 „ 50*)	następnego dnia Godz. 8 m. 9

*) Oczekiwanie w Kutnie 5 godzin.

Kupon ulgowy do Kina

„SFINKS”

Każdy czytelnik „Dziennika Płockiego” za okazaniem niniejszego kuponu w kasie teatru „Sfinks” ma prawo do nabycia jednego biletu 1-go miejsca za

1 złoty.

Kupon ważny w dniu 21 lutego.

Nowootworzona mleczarnia „Płocczanka“

ulica Grodzka № 11

poleca Szanownej Publiczności:

Dwa razy dziennie świeże ciastka z własnej piekarni jak również dania na gorąco: kawa, czekolada, mleko, herbata, jajka, parówki i szynka.

U W A G A: przyjmujemy zamówienia na torty, pączki i inne wyroby cukiernicze.

!!! CENY KONKURENCYJNE !!!

Prosimy się przekonać!!!

Z poważaniem

ZARZĄD.



W solidnym sklepie

który dba o swoją dobrą opinię cieszy się zaufaniem odbiorców, sprzedaje się jedynie dobre i wypróbowane wyroby. Wobec tego w żadnym solidnym sklepie nie brak znanego mydła Jeleń-Schicht. Mydło to od dziesiątków lat wyrabiane jest w niezmięnionej doskonałej jakości i cieszy się zaufaniem konsumentów. We własnym zatem interesie kupujcie jedynie

Mydło Jeleń Schicht



M. GUTKIND
ZAKŁAD KRAWIECKI

Płock Grodzka 14, Tel. 291.

NA SEZON WIOSENNY nadeszły najświeższe materiały na garnitury wizyt i pałta wiosenne. Wykonanie staranne

NOWOŚCI

Początek seansów
godzina 5, 7 i 9

DZIS I DNI NASTĘPNYCH!

„CAR IOAN GROŹNY“

Potężny dramat w 12 tu aktach Krwawe rządy w latach 1534—1584. Obraz sowieckiej wytwórni „Sowkino“. W rolach głównych niezrównani artyści rosyjscy: L. M. Leonidov, S. Askwarova, N. Prożanoński i S. Kaczalow.

„SFINKS“

Początek seansów
godzina 5, 7 i 9

DZIS I DNI NASTĘPNYCH!

„Symfonia zmysłów“

Historja wielkiej miłości w 12-tu aktach. W rolach głównych: GRETA GARBO i JOHN GILBERT.

PRZEZNACZENIE.

Jeżeli ci brak energii, równowagi, jeżeli cierpisz moralnie i nie znasz wyjścia, napisz do mnie psycho-grafologa Szyllera Szkolnika, autora prac naukowych, redaktora pisma „Świt“ Wiedza Tajemna. Nadeszlij charakter pisma swój, lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj imię, rok, i miesiąc urodzenia, kawaler, żona, wdowiec, ilość osób najbliższej rodziny, otrzymasz odemnie szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, zdolności i przeznaczenia, jak również odpowiedzi na szczerze zadane pytania. Los Twoj zależy nie tylko od zdolności i czynów, lecz i od ludzi z którymi się łączysz! Nie licz się z tym, co ludzie źli i głupi mówią i piszą o mnie, gdyż ludzie ci nigdy osobiście mnie nie znali i nie korzystali z moich rad, lecz weź pod uwagę posiadane przezemnie protokoły i odezwy Towarzystw Naukowych Warszawy, najwybitniejszych powag świata lekarskiego i poważnej prasy Wszystkim Czytelnikom „Dz. Pl.“ analizę wysyłam zamiast 5,— tylko za 2 zł. Osobiście przyjmuje od g. 12—2 i 3—7 wiecz. Adresuj do mnie: nowy adres: Warszawa, Psycho-Grafolog Szyller-Szkolnik, Redakcja „Świt“ Nowowiejska 32, m. 6, róg Marszałkowskiej. Zeszyt pisma „Świt“ Wiedza Tajemna, oraz katalog niezwykle ciekawej treści książek wysyłam gratis, na przesyłkę załączycie znaczek pocztowy. Niniejsze ogłoszenie wyciąć i zał. do listu



PRASZKIEWICZ

SZCZEPAN

HURTOWNIA TYTUNIOWA poleca: **SPECJALNE WYROBY:** Purszczan, Hercegowina, specjalny fajkowy, specjalne egipskie, Tryum, Złota Pani, cygara. Regalja, Delice, Hawańskie, Wirginja.

PŁOCK
Kościuszki 9,
Tel. 183

MARJAN

GALANTERJA I KONFEKCJA. **DARMO** Jeden dzień w m. lutym. Przy każdym zakupie otrzymuje Klient kwit, który należy przechować do 2 marca r. b. W dniu powyższym ogłoszone będzie z jaką datą lutego należy przedstawić kwity kasie celem otrzymania zwrotu gotówki.

WŁOSÓW

wypadanie, łupież, łysienie usuwa „Esencja Chinowo-Chmielowa“ i „Mydło Chinowo-Chmielowe“ (z Kogutkie). Sprzedają apteki składy apteczne. Główny skład Apteka Gąseckie, ul. Freta Nr. 16.

Autobusem do Warszawy wieczorem. W niedzielę, dn. 19 b. m. rozpoczyna się regularna komunikacja samochodowa między Płockiem a Warszawą przez Bodzanów. Wyszogród, Modlin luksusowym autobusem:

„METEOR“

Postój w Hotelu „Amerykańskim“ ul Sienkiewicza róg Bielskiej. Tamże sprzedaż biletów.

Wyjazd z Płocka godz. 6 wiecz., z Warszawy (Plac Broni) godz. 7.30 rano. Przyjazd do Warszawy godz. 10 wiecz do Płocka godzina 11.30 rano.

Wspólnika poszukuję do prowadzenia koncesji wodociągowej i tytoniowej w Radziwju. Zgłoszenia od godz 5—7 wieczorem. Dom Inwalidów u p. Fabjańczyka. 148

Zgubiono książeczkę wojskową, wydaną przez P. K.U Płock, na imię Jana Śmialeckiego rocznik 1890 zamieszkałego w Duninowie.

We wtorek przed południem zginęła brązowa suka. Ktokolwiekby miał wiadomość proszę podać pod adres Piekarska 5 m 8.

STOWARZYSZENIE ROLNICZE PŁOCKIE Sp. Akc.

posiada na składzie **mączkę rybną** (ryby i śledzie mielone i suszone o za wartości proteiny i tłuszczu 65%

■ **Polecamy specjalnie, jako paszę dla trzody.** ■